

IV Spartakiada Integracyjna Dzieci i Młodzieży w Szerzynch

15 października 2017 r. już po raz czwarty Publiczna Szkoła Podstawowa w Szerzynch była gospodarzem **Spartakiady Integracyjnej Dzieci i Młodzieży**. Naszymi gośćmi byli: Wójt Gminy Szerzyny Pan Grzegorz Gotfryd, Pani Barbara Duran, osoba o wielkim sercu, ogromnie zaangażowana w pomoc ludziom niepełnosprawnym, podopieczni Stowarzyszenia „Wszystkie Dzieci Nasze Są” oraz mieszkańcy naszej wsi i okolicznych miejscowości.

Spartakiadę zainaugurowała Msza św. celebrowana przez ks. Stanisława Świątkę, w trakcie której słowo Boże wygłosił ks. Marcin Gądek. Kaznodzieja podkreślił rolę zawierzenia Panu Bogu wszystkich spraw rozgrywających się w naszym życiu. Następnie nasza sala gimnastyczna zamieniła się w salę teatralną za sprawą rodziców, którzy przygotowali wspaniałą inscenizację bajki o Kopciuszku. Przybyli goście mieli także możliwość podziwiać taneczne popisy szkolnych mażorettek. Kolejnym punktem imprezy były sportowe zmagania, których uczestnicy zostali nagrodzeni przez młodzieżową mistrzynię Europy w sztafecie 4 x 400m - Mariolę Karaś z Olszyn oraz Dyrektora szkoły Pana Waclawę Sychtę złotymi medalami. Oprócz śledzenia sportowych rozgrywek każdy przybyły mógł znaleźć coś dla siebie. Można było np. delektować się pysznymi wypiekami lub grillowanymi przekąskami przygotowanymi przez Radę Rodziców, skorzystać z usług fryzjerki lub kosmetyczki, spróbować swego szczęścia w loterii fantowej, obejrzeć wóz strażacki czy zakosztować konnej przejażdżki. Należy podkreślić, że organizacja Spartakiady była możliwa dzięki darczyńcom, którzy okazali wielkie serce, wspierając tak szlachetną inicjatywę swoimi pieniędzmi i czasem. Wydarzeniem towarzyszącym imprezie była akcja "Rzeka soku", którą wygrała klasa VII.

Spartakiada to wspaniała lekcja wrażliwości i tolerancji, okazja do budowania mostów pomiędzy ludźmi i przełamywania mentalnych granic. Oby takich wydarzeń było jak najwięcej!

Teresa Bunar Mitoraj

Jestem uczennicą klasy drugiej gimnazjum i działam w wolontariacie już 2 lata. Za każdą bezinteresowną pomoc otrzymuje uśmiech na twarzy drugiego człowieka a każdy taki uśmiech cechuje we mnie akceptację innych. W mojej szkole miała miejsce już czwarta Spartakiada stowarzyszenia „Wszystkie dzieci nasze są” na której miałam okazję być. Pojawiło się dużo dzieci i osób niepełnosprawnych którzy zarażali swoją uśmiechem a niektórzy energią. Jak co roku zadaniem wolontariuszy była pomoc dzieciom w różnych dyscyplinach sportowych które mają na celu propagowanie sportu wśród dzieci i młodzieży. Spartakiada rozpoczęła się mszą świętą, dzieci wraz z wolontariuszami składali dary na ołtarz. Ja wraz z koleżankami grałyśmy na gitarach, a nasza Sylwia śpiewała. Atmosfera była naprawdę fajna. Bardzo lubię pomagać takim

dzieciom i uważam, że jest sens w pomaganiu, bo nie możemy wykluczać takich ludzi z społeczeństwa. Mój udział w spartakiadzie to taki mały dobry uczynek. Uczmy się pomagać innym i zarażajmy tym naszych rówieśników.

Julia Bąk II gimnazjum Szerzyny

Spartakiada integracyjna połączona z Eucharystią, która odbyła się w Publicznej Szkole Podstawowej w Szerzynie, miała niewyobrażalny wymiar Duchowy, zauważyć można było, że to jest autentyczne spotkanie z osobą potrzebującą. Dawanie siebie i wrażliwość na drugiego człowieka powinno „zarażać” wszystkich jak mówi Julia ale również powinno kierować się miłością miłosierną, czyny nasze mają stawać się uczynkami miłosiernymi w dużych i małych rzeczach. Społeczność szkolna i lokalna w Szerzynie, kolejny raz pokazała wspaniałą lekcję wrażliwości, udowodniła, że należy wstać” z wygodnej kanapy, ubrać wygodne buty” i do dzieła. Takim wielkim dziełem była Eucharystia z udziałem podopiecznych, którzy mogli czynnie uczestniczyć i być blisko Jezusa, również wielkim dziełem poruszającym do łez, był spektakl „Kopciuszek” wykonaniu rodziców oraz igrzyska sportowe, gdzie każdy zasłużył na medal. Bardzo dziękuję Dyrektorowi szkoły panu Wacławowi Sychcie za fantastyczną współpracę, nauczycielom, pracownikom szkoły, uczniom, rodzicom oraz ofiarodawcom dziękuję za dar serca w kwocie 4940 złotych.

Cieszę się, że do naszego grona wciąż dołączają kolejni aniołowie, w prawdzie bez skrzydeł lecz z sercami gotowymi do miłości miłosiernej.

Barbara Duran